

Życie i twórczość architekta Czesława Doria-Dernałowicza

Czesław Doria-Dernałowicz urodził się w 1901 roku w Stefanowie na terenie dzisiejszej Białorusi. Dzieciństwo spędzał pod troskliwym okiem najbliższych w majątkach koło Mohylewa nad Dnieprem. Początkowo bardzo chorowity, wg opinii lekarzy cierpiał na rzekomo nieuleczalną wadę serca. Wbrew temu wyrastał na silnego chłopca. Dla podratowania wątłego zdrowia do 14 roku życia często jeździł z rodziną do Francji, Szwajcarii, Monaco, Monte Carlo, poznając tam zabytki, które zapamiętywał na zawsze. Zwiedził wówczas Paryż, Niceę, Wiedeń, Berlin, Wenecję, Mediolan, Genewę i inne miasta Europy. Jeździł bardzo dobrze konno, doskonale strzelał, co zwłaszcza przydawało się w czasie ostrych zim, kiedy wilki podchodziły pod ludzkie osady. Był wrażliwy na piękno przyrody, hodował różne gatunki ptaków oraz dużo rysował, jego „konie” nie miały sobie równych. Niestety tylko nieliczne rysunki z tego okresu zachowały się. Dorastający Czesław osierocony przez ojca w wieku 16 lat, młodość przeżył w czasach trudnych dziejów historycznych, boleśnie rzutujących na byt jego rodziny.

Czesław Doria-Dernałowicz po zdaniu matury w Męskim Gimnazjum K. Kulwiecia w Warszawie, w roku 1921 rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Miał wówczas 20 lat oraz poważny bagaż przeżyć, związanych z I wojną światową, nagłą śmiercią ojca w 1917 roku, ucieczką z Kresów na początku rewolucji październikowej oraz pobytem w Legionach, gdzie pracował ochotniczo przy formacji Ułanów Krechowieckich pod dowództwem płk. Dowbora-Muśnickiego, broniącego Guberni Mohylewskiej przed bolszewikami. Pobyt Czesława na Politechnice Warszawskiej trwał 11 lat i wiązał się z podejmowaniem różnych prac zarobkowych, które jednak nie były czasem straconym dla zdobywanego zawodu architekta. Pracował wtedy pod kierunkiem sławnych profesorów, ucząc się od nich rzetelności w realizacji architektonicznych zadań. W latach 1924-27 pracował w zespole prof. Oskara Sosnowskiego przy inwentaryzacji obiektów zabytkowych a później w zespole prof. T. Wojciechowskiego przy kartografowaniu „Liber Beneficiorum” Jana Długosza. Lata 1927-29 spędził w pracowni architekta Brunona Zborowskiego przy wykonywaniu projektów i realizacji kolonii Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu a w latach 1929-34 pracował jako asystent w Zakładzie Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej, gdzie wykonywał prace inwentaryzacyjno-historyczne obiektów zabytkowych w Wilnie, Lublinie, Zamościu, Włodawie, Lubartowie, Będzinie, Czartorysku i in. Dyplom magistra inżyniera architekta Czesław Doria-Dernałowicz uzyskał w 1933 roku, a rok później otrzymał uprawnienia budowlane do samodzielnego wykonywania zawodu architekta.

Dotkliwy dla rodziny brak wygodnego mieszkania w Warszawie oraz względy ekonomiczne zadecydowały, że Czesław Doria-Dernałowicza wraz z rodziną w 1934 roku wyjechał do Radomska, gdzie otrzymał swoją pierwszą samodzielną posesję jako kierownik Wydziału

Techniczno-Budowlanego Zarządu Miejskiego. Tu też zbudowano wg jego projektu budynek szkoły powszechnej. W 1935 roku przeniósł się do Łowicza, gdzie został architektem miejskim i kierownikiem Wydziału Gospodarki Miejskiej. Z tego okresu pochodzi jego projekt rozbudowy ulic oraz realizacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, co miało istotny wpływ na gwałtowny wzrost standardu życia w tym mieście. W Łowiczu również zaprojektował i zrealizował budynek szkoły powszechnej.

Architekt Czesław Doria-Dernałowicz z Lublinem związany był od stycznia 1936 roku, kiedy to podjął pracę architekta-urbanisty w Zarządzie Miejskim, gdzie pracował w zespole nad planem zabudowy miasta. Czynny zawodowo do 1976 roku, z trudem poddał się chorobie, która w ostatnich latach życia doprowadziła go do całkowitej utraty wzroku. Zmarł w 1993 roku w wieku 92 lat. Rozwój jego architektonicznych pasji oraz życie osobiste ściśle łączyły się z rozwojem powojennego Lublina. Swoją aktywność zawodową utrwalił w planach miasta i w projektach licznych obiektów, z których wiele funkcjonuje do dziś.

W latach 1937-52 pracował jako wykładowca w Państwowej Szkole Budownictwa. We wrześniu 1939 roku padł ofiarą pierwszego nalotu bombowego na Lublin, doznając niemal śmiertelnej kontuzji. Ze względu na silne uszkodzenie nogi przez Niemców został uznany za niezdolnego do pracy fizycznej, dzięki czemu uniknął wywiezieniu na roboty do Rzeszy Niemieckiej. Podczas okupacji uczył w Prywatnej Szkole Budownictwa a po wojnie ponownie w Państwowej Szkole Budownictwa. W latach 1944-47 był profesorem Historii Architektury Politechniki Warszawskiej z siedzibą w Lublinie, jednak wynikająca z pracy zawodowej perspektywa przeprowadzki do Warszawy nie wydawała się ciekawa. Został więc nadal w Lublinie jako wykładowca w Szkole Budowlanej oraz pracując kolejno jako architekt-urbanista w Biurze Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Lubelskiego i w Urzędzie Wojewódzkim jako rzeczoznawca urbanistyczny w Wydziale Planowania Miast i Osiedli. W latach 1950-59 pracował w biurze „Miastoprojekt Lublin” jako dyrektor a potem kierownik zespołu i starszy projektant. Równolegle został zatrudniony w Prezydium MRN jako kierownik pracowni urbanistycznej przy Wydziale Budownictwa. Od 1959 do 1970 roku, pracował jako kierownik Działu Budowlanego w Biurze Terenowych Opracowań Technicznych BOTER. Od kwietnia 1970 już jako emeryt, jeszcze przez 6 lat pracował w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego jako sprawdzający i na indywidualne zlecenia wykonał m. in. projekt plebani z rozbudową kościoła w Nieliszu, projekty plebani w Karczmiskach i Grabowcu, projekt cmentarza w Hostynnem.

Niestety lata pracy spędzone głównie przy desce kreślarskiej, nie pozostały obojętne dla zdrowia Czesława Dorii-Dernałowicza a zwłaszcza dla oczu. Ostatnie 10 lat życia to stopniowo nasilająca się a później całkowita utrata wzroku. Pomimo tego do końca życia nigdy nie skarżył się na swój los i starał się być optymistą. W czasach socjalizmu w Polsce, Czesław Doria-Dernałowicz z racji swego szlacheckiego pochodzenia nie cieszył się estymą w kręgach partyjnych, zwłaszcza, że w swej absolutnej uczciwości nie okazał się partnerem zdolnym do aprobowania nadużyć. Jednak za szlachetność serca i prawość charakteru był osobą powszechnie szanowaną. Jako nauczyciel był dobrym pedagogiem, ogólnie lubianym choć wymagającym, umiejącym przyszłym

inżynierom wpajać dokładność i zamiłowanie do zawodu. Do końca życia był wzorem dobrych manier. Zachował też fotograficzną wręcz pamięć obiektów architektonicznych oraz wielu faktów ze swego życia. Umiał barwnie opowiadać a nawet pisywał dowcipne wierszyki, jako że rymowanie szło mu wcale gładko.

Za swoją pracę zawodową, aktywność społecznikowską i postawę budzącą szacunek otoczenia otrzymał prestiżowe wyróżnienia honorowe takie jak:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski nadany uchwałą Rady Państwa – 1969
- Medal Pamiątkowy Prezydenta Miasta Lublina w uznaniu zasług wniesionych dla miasta – 1984
- w 1934 roku został członkiem SARP, pełnił funkcję prezesa Lubelskiego Oddziału SARP, otrzymał dwukrotnie wyróżnienie II stopnia SARP za aktywną pracę w Stowarzyszeniu - 1956 i 1964

oraz liczne dyplomy i listy gratulacyjne.

Czesław Doria-Dernałowicz, pomimo wątłego zdrowia w wieku dziecięcym, trzech kataklizmów dziejowych, połączonych z utratą dorobku całego życia przez rodzinę, kontuzji nogi i utraty wzroku, dożył sędziwego wieku, a życie w większości poświęcił swojej pasji, jaką była ARCHITEKTURA.

Oto ważniejsze obiekty, które zaprojektował dla Lublina, pozostawiając jako wkład w dzieło rozwoju swojego miasta:

- odbudowa sklepienia Zakrytych Akustycznej Katedry Lubelskiej wg obliczeń matematycznych kształtu krzywej eliptycznej wykonanych przez prof. dra Jana Makusińskiego z UMCS – 1945-50;
- odrestaurowanie XVI-wiecznej Winiarni, Rynek 8 na Starym Mieście;
- prowadzenie badań, gromadzenie materiałów i wykonanie dokumentacji Fary na Starym Mieście oraz fortyfikacji miejskich;
- „Dawne fortyfikacje Lublina w świetle ostatnio przeprowadzonych badań, inwentaryzacji i pomiarów pozostałości murów obronnych” - wykład wygłoszony w polskim towarzystwie Historycznym O/Lublin w czerwcu 1939;
- rozbudowa gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Sądowej – 1946-47;
- odbudowa i nadbudowa kamienicy Konopniców, Rynek 12 na Starym Mieście;
- odbudowa zniszczonej działaniami wojennymi wieżyczki przy prezbiterium kościoła o.o. Dominikanów oraz dachu nad nawą główną – 1946;
- inwentaryzacja i odbudowa d. Pałacu Czartoryskich Pl. Litewski – 1947-48;
- przebudowa i rozbudowa gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Spokojnej (wówczas 22 Lipca) – 1946-47;

- budynek Bursy Powiatowej przy ul. Popiełuszki (wówczas Róży Luksemburg) -1946-47;
- Dom Partii przy Al. Raławickich - 1950-52 - współautor: Zbigniew Zawora;
- Gmach Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej przy ul. Narutowicza – 1950 -52;
- budynek Państwowej Szkoły i Technikum Chemicznego przy ul. Poniatowskiego i Al. Raławickich – 1952-60;
- rozbudowa budynku frontowego Państwowej Szkoły Budownictwa od strony Al. Raławickich -1952-60;
- budynek biurowy ZEOL przy ul. Wolskiej 1955 z późniejszą nadbudową trzeciego piętra – 1958;
- budynek biurowy Dyrekcji Okręgowej Szkolnictwa Zawodowego - półn.-wsch. Narożnik Hotelu Europejskiego przy Pl. Litewskim – 1954-55;
- budynek Farmacji Akademii Medycznej w Lublinie przy ul. Radziwiłłowskiej -1954-55;
- przebudowa i modernizacja Hotelu Europejskiego – 1954;
- budynek Konwiktu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przy ul. Weteranów – 1958;
- gmach Akademii Medycznej przy ul. Radziwiłłowskiej – współautor Włodzimierz Zmysłowski – 1958-59;
- osiem budynków wielorodzinnych dla spółdzielni mieszkaniowych – 1959-1960;
- budynki mieszkalne jednorodzinne przy al. Warszawskiej i ul. Księżycowej;
- budynek rozdzielni i transformatora na terenie Elektrowni przy ul. Długiej – 1949;
- budynki przemysłowe: Zakładów Metalowych BOTER (rozbudowa), Zakładów Surowców Wtórnych, Zakładów Obuwniczych;
- plan zabudowy terenów dzielnic Rury i Czechów.

Na podstawie materiałów z archiwum rodzinnego i archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich opracowały:

Elżbieta Dernałowicz-Malarczyk (córka Czesława Dorii-Dernałowicza i Maria Balawejder - Kantor (komisarz wystawy MANDALE Moniki Conrad-Malarczyk)

Lublin, 22-29 października 2004 r.